



Wodniczka  
 fot. Grzegorz Klosowski

# Ochrona wodniczki w Polsce i w Niemczech



OGÓLNOPOLSKIE  
 TOWARZYSTWO  
 OCHRONY PTAKÓW

## WSTĘP

Lars Lachmann  
 Koordynator Projektu  
 LIFE – wodniczka



Trzymacie Państwo w rękach drugi numer newslettera Projektu LIFE Wodniczka. Od wydania poprzedniego numeru minęły dwa lata. Ten nowy numer pokazuje jak bardzo byliśmy zajęci przez ten czas, o czym mogli się Państwo dowiedzieć śledząc aktualności na stronie naszej internetowej [www.wodniczka.pl](http://www.wodniczka.pl) lub [www.seggenrohrsanger.eu](http://www.seggenrohrsanger.eu).

Po 5 latach intensywnych prac w ramach projektu, zbliżamy się wielkimi krokami do jego końca w maju 2011 roku. Jest to moment, w którym warto spojrzeć wstecz na to, co udało się nam osiągnąć: regularny monitoring ekologiczny i konkretne ważne badania pomogły nam zrozumieć dokładne wymagania naszego docelowego gatunku i pokazały jak można najlepiej zarządzać jego siedliskami. Projekt umożliwił wprowadzenie specjalnego prototypowego sprzętu do koszenia, zbudowanego z górskiego ratraka, który po raz pierwszy pozwala na wielkoskalowe zarządzanie siedliskami wodniczki bez niebezpieczeństwa zniszczenia delikatnej struktury roślinności i torfu. Tysiące hektarów pierwotnego siedliska wodniczki zostały jej przywrócone, dzięki zastosowaniu tej metody czynnej ochrony po zakupieniu gruntów oraz dzięki temu, że nasz partner – Biebrzański Park Narodowy – zdecydował się wydzierżawiać fragmenty siedlisk tego gatunku miejscowym rolnikom i pozwala im czerpać zyski z przeprowadzania na tych gruntach zabiegów ochrony przyrody. W połączeniu z odpowiednimi programami rolnośrodowiskowymi, które weszły w życie w roku 2009, pomaga to kontynuować odpowiednie zarządzanie siedliskiem wodniczki przez wiele lat. Ponad 3,200 ha zostało już objętych tym projektem, a na ponad 4,000 ha zapewnione są dalsze działania ochronne.

Projekt jest w samym centrum działań ochronnych na rzecz wodniczki: podobne inicjatywy w Białorusi, na Ukrainie i Litwie, wykorzystując jego doświadczenia, wprowadzają podobne rozwiązania. Byliśmy także współgospodarzami spotkania sygnatariuszy Międzynarodowego Porozumienia Ochrony Wodniczki w maju 2010 roku, na którym spotkali się eksperci i organy decyzyjne mogące wpływać na ochronę wodniczki.

Nadal jednak duże ilości biomasy, powstające w czasie koszenia siedlisk wodniczki, oraz niepewność kontynuacji dofinansowania pozostają problemami do rozwiązania. Dlatego też jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało się nam otrzymać dofinansowanie w ramach nowego programu europejskiego LIFE+, nowy projekt będzie skupiał się na rozwiązaniu tych dwóch problemów.

Następną publikacją, która zostanie wydana w ramach naszego Projektu będzie „Poradnik ochrony wodniczki” a także tzw. „Raport dla laika”, odpowiednio w kwietniu i maju 2011. Obie te publikacje będą dostępne na naszej stronie internetowej.

Mimo że w ramach tego Projektu nie będzie już wydawany newsletter, będziemy kontynuować jego wydawanie w ramach Projektu LIFE+.

# Ogólnokrajowe liczenie wodniczki w 2009 roku

**Michał Maniakowski**  
Specjalista ds. Zarządzania Projektem



Przeprowadzenie monitoringu nie byłoby możliwe bez udziału wielu wolontariuszy  
fot. Lars Lachmann

**A**by skutecznie planować działania ochronne trzeba posiadać informację o kondycji populacji chronionego gatunku. Dlatego w ramach Projektu LIFE Wodniczka w wybranych lokalizacjach przeprowadzono ogólnopolskie liczenie wodniczki. Inwentaryzacja objęła wszystkie znane stanowiska wodniczki w kraju oraz miejsca historycznie zajmowane i potencjalne, na których możliwa jest obecność wodniczek. Sposób przeprowadzenia inwentaryzacji był podobny do tego, jaki zastosowano w latach 1997 i 2003 – podczas poprzednich liczeń, jest to więc trzecia ogólnopolska inwentaryzacja wodniczki wykonana w przeciągu sześciu lat.

Wolontariusze odwiedzili wyznaczone miejsca dwukrotnie w ciągu sezonu lęgowego (w terminach 20 maja – 10 czerwca oraz 20 czerwca – 10 lipca). Dodatkowo, w przypadku zachodniopomorskich stanowisk, gdzie poznanie stanu populacji jest szczególnie istotne, liczenia były prowadzone synchronicznie w wybranych dniach. Natomiast na największym lęgowisku, Bagnach Biebrzańskich, ze względu na olbrzymi nakład pracy i czasu możliwe było przeprowadzenie liczenia tylko raz.

Wodniczki liczy się podczas przemarszu przez ich siedliska, zaznaczając na mapach lub odbiornikach GPS intensywnie śpiewające samce. Wodniczki nie tworzą par, a samce są wokalnie najbardziej aktywne około zachodu słońca, przez zaledwie dwie godziny. W godzinach porannych wodniczki są znacznie mniej aktywne i trudniej je wykryć. Wielkość grupy liczących wolontariuszy zależy od wielkości badanego obszaru – od kilku do kilkunastu osób w grupie.

Podsumowanie rezultatów liczeń dla całego kraju daje wynik 3167-3212 śpiewających samców. Liczebności na poszczególnych stanowiskach pokazane są w tabeli 1. W tabeli nie przedstawiono miejsc skontrolowanych, w których ptaków nie znaleziono.

W porównaniu z wynikami poprzednich inwentaryzacji tegoroczne liczebności sugerują, że polska populacja wodniczki jest dość

Ogólnopolskie liczenie wodniczki w 2009 roku			1. Liczenie		2. Liczenie		Razem		
Region	Lokalizacja	Miejsce	min.	max.	min.	max.	min.	max.	
N Podlasie	Biebrzański PN.						2468	2489	
N Podlasie	Otulina BPN.						67	88	
N Podlasie	Bagno Wizna		14	14	58	58	58	58	
N Podlasie	Narew pod Drozdowem		6	6	6	9	9	9	
N Podlasie	Narwiański PN	Kurowo-Pajewo	15	15	18	18	18	18	
N Podlasie	Narwiański PN	Waniewo	6	6	7	7	7	7	
N Podlasie	Narwiański PN	Jeńki Romanowo	8	8	10	10	10	10	
N Podlasie	Narwiański PN	Bobina	2	2	3	3	3	3	
							<b>Narwiański PN</b>	<b>38</b>	<b>38</b>
N Podlasie	Górna Narew	Ańcuty	0	0	2	2	2	2	
N Podlasie	Górna Narew	Suszcza	0	0	1	1	1	1	
N Podlasie	Górna Narew	Trześcianka	1	1	3	3	3	3	
N Podlasie	Górna Narew	Zawyki	0	0	1	1	1	1	
							<b>Górna Narew</b>	<b>7</b>	<b>7</b>
Lubelszczyzna	Poleski PN	Bagno Bubnów					38	38	
Lubelszczyzna	Poleski PN	Bagno Staw					131	131	
Lubelszczyzna		Ciesacin					1	1	
Lubelszczyzna	Torfowiska Chelmskie	Brzeźno					3	3	
Lubelszczyzna	Torfowiska Chelmskie	Bagno Serebryskie					96	96	
Lubelszczyzna	Torfowiska Chelmskie	Roskosz Ostrowie					53	53	
Lubelszczyzna	Torfowiska Chelmskie	Roskosz Tarnowo					24	24	
Lubelszczyzna	Torfowiska Chelmskie	Blota Serebryskie					62	62	
Lubelszczyzna	Dolina Bugu	Husynne					48	48	
							<b>Lubelszczyzna</b>	<b>465</b>	<b>465</b>
Wielkopolska	Dolina Neru	Nagórki	2	2	1	1	2	2	
Wielkopolska	Dolina Neru	Karszew	0	0	1	1	1	1	
							<b>Wielkopolska</b>	<b>2</b>	<b>2</b>
(Pomorze)	PN Ujście Warty.	Storisk	4	4	11	11	11	11	
Pomorze	Delta Świny	Wyspy WPN	2	2	2	2	2	2	
Pomorze	Delta Świny	Wola Kępa	1	1	1	1	1	1	
Pomorze	Delta Świny	Karsiborska Kępa	5	5	8	8	8	8	
Pomorze	Delta Świny	Zajezce Ięgi	1	1	0	0	1	1	
Pomorze	Wolin	Rozwarowo	20	20	31	32	31	32	
Pomorze	Dolina Odry	Krajnik	3	3	1	1	3	3	
Pomorze	Miedwie	Miedwie	0	0	0	0	0	0	
							<b>Pomerania (PL)</b>	<b>55</b>	<b>56</b>

stabilna (ok. 2938 w 1997 i ok. 3440 samców w 2003 r.). Wodniczka znana jest ze znacznych fluktuacji liczebności. Niewątpliwie cieszy to, że nie obserwujemy wyraźnego dramatycznego spadku populacji krajowej.

Jednak przy dokładniejszym przyjrzeniu się widzimy, że niepokojący jest zanik małych stanowisk, zwłaszcza tych na Pomorzu Zachodnim. Mamy nadzieję, że prowadzone działania ochronne w ramach projektu LIFE skierowane jednocześnie na niewielkie (na Pomorzu), jak i główne stanowiska (nad Biebrzą), okażą się skuteczne i zatrzymają ten trend. Wstępne obserwacje w dolinie Biebrzy wyraźnie sugerują, że wodniczki licznie i szybko zasiedlają odrestaurowane siedliska, a więc jest silna pozytywna reakcja na prowadzone wielkoskalowe koszenia. Liczymy, że po wzmocnieniu się tamtejszej populacji, będzie ona w stanie zasilać przyległe stanowiska.

W przypadku Pomorza Zachodniego trudno mówić o oczywistych przyczynach postępującego spadku liczebności. W ogromnej większości siedliska zostały doprowadzone do dobrego stanu, jednak prawdopodobnie jest jeszcze za wcześnie, by wodniczki mogły zareagować najpierw stabilizacją, a następnie wzrostem liczebności populacji. Dodatkowo, sezon 2009 był na Pomorzu wyjątkowo niesprzyjający – na początku sezonu lęgowego wodniczki spotkały się z ogromnym deficytem wody, a następnie ulewy i wietrzna pogoda ogólnie nie służyły lęgom większości drobnych naziemnych ptaków.

Akcja monitoringu wodniczki jest skutecznie prowadzona przez OTOP dzięki szerokiemu udziałowi wolontariuszy z całego kraju. W akcję w roku 2009 zaangażowało się około sto pięćdziesiąt osób poświęcając swój czas na poszukiwania i liczenia wodniczek. Swoje wsparcie i przychylność okazały również instytucje takie jak parki narodowe i krajobrazowe. Chcielibyśmy wszystkim podziękować za ich ciężką pracę w terenie.

Występowanie wodniczki w Wolińskim Parku Narodowym od blisko 30 lat związane było z kilkoma wyspami położonymi w archipelagu Wstecznej Dłty Świny. Wyspy te od kilku stuleci były użytkowane przez człowieka jako łąki, pastwiska lub plantacje trzciny. W kilku ostatnich latach występowanie wodniczki ograniczone było do obszaru zaledwie 3 wysp. Rok 2009 był złym rokiem dla wodniczki, gdyż w trakcie liczeń stwierdzono zaledwie 2 śpiewające samce.

Jednocześnie od roku 2009 wszystkie wyspy objęte projektem LIFE w oparciu o umowę wieloletniej dzierżawy znalazły się w użytkowaniu przez prywatnego dzierżawcę – rolnika. Założeniem dzierżawy było połączenie ekstensywnego rolnictwa – głównie wypasu – z potrzebami ochrony siedlisk i biotopów. Dyrekcja Wolińskiego Parku Narodowego jako warunek podstawowy w realizacji dzierżawy wskazała konieczność ochrony całego kompleksu wartości przyrodniczych wśród których, jednym z ważniejszych było zachowanie biotopów wodniczki. Pozostałymi celami są: przywrócenie odpowiedniego stanu siedlisk słonolubnych, a szczególnie słonych łąk (*Juncetum gerardii*), odtworzenie zdegradowanych biotopów ptaków siewkowych w tym potencjalnych biotopów biegusa zmiennego, utrzymanie mozaiki zbiorowisk łąkowych z rzadkimi gatunkami roślin (*Aster tripolium*, *Glaux maritima*, *Ophioglossum vulgatum*).



Krowy pasące się na wyspach WPN  
fot. Iwona Peśla

Jednocześnie warunkiem podstawowym dla realizacji działalności rolniczej było uzyskanie możliwości częściowego dofinansowania koniecznych do wykonania prac poprzez płatności rolnośrodowiskowe w ramach bieżącego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Istotnym i koniecznym do uwzględnienia był fakt realizowania na obszarze objętym dzierżawą projektu LIFE „Ochrona wodniczki w Polsce i Niemczech”. Dla uzyskania zgodności celów zarówno prowadzenia ekstensywnego rolnictwa, jak i zróżnicowanych celów przyrodniczych konieczne było takie wypracowanie zasad realizacji gospodarowania na wyspach, aby żadnemu z postawionych celów nie zaszkodzić. W tej trudnej sytuacji nieocenioną pomocą stała się realizacja na wyspach projektu LIFE. Dzięki niemu możliwe było częściowe sfinansowanie niektórych działań ochronnych oraz posiadanie

## Programy rolnośrodowiskowe a aktywna ochrona biotopów wodniczki na wyspach w Wolińskim Parku Narodowym

**Marek Dylawski**

Kierownik lokalizacji Rozwarowo

cennych danych monitoringowych ułatwiających wypracowanie modelu użytkowania wysp. Fakt ten ułatwił wdrożenie zarówno optymalnego układu użytkowania, jak również i jego rozpoczęcie na całym areale wysp.

Jako jedyne możliwe do prowadzenia użytkowanie przyjęto wypas bydła (rasa mięsna - Limusine), które zostało zróżnicowane (intensywność, okres) w zależności od celów dla poszczególnych części wysp. Szczególnie istotnym stało się wyłączenie z wypasu obszarów zajmowanych w ostatnich latach przez wodniczkę. W założeniu miało to umożliwić wyprowadzenie przez wodniczkę lęgów bez ich zagrożenia ze strony bydła np. przez

Pierwszy rok wypasu i koszeń był trudnym sprawdzianem możliwości technicznych i organizacyjnych wykonawstwa prac, rozpoznania ich faktycznych kosztów oraz weryfikacji obowiązujących zasad prawnych. Uzyskane wyniki potwierdziły nasze wcześniejsze obawy, o możliwości pogodzenia realizacji zabiegów z wymaganiami prawa, głównie w zakresie terminów ich wykonania.

Już jesień tego roku wskazywała na istotne zmiany w jakości biotopów wyrażone m.in. licznymi stadami migrujących ptaków. Tak liczne stada żerujących gęgaw i gęsi zbożowych, krwawodziobów, batalionów i czajek nie były tutaj widziane przez wiele lat. Jeszcze więcej ptaków obser-



Widok na wyspy WPN  
fot. Michał Radziszewski

przypadkowe rozdeptanie. Po zakończeniu lęgów zgodnie z obowiązującym schematem (wariant 5.1 PRŚ) biotopy wodniczki są koszone, a biomasa zbierana.

Areał wodniczki został odgródzony od pozostałych części wysp, które również podzielono płotami na mniejsze kwatery. W sumie powierzchnie dedykowane wodniczce zajmują 81,90 ha na 3 wyspach (22% powierzchni objętej zabiegami).

W pierwszym roku realizacji zadań wykonane zostały ogrodzenia kwatery i część zadanych wyniesionych na sztucznie usypanych wzniesieniach schronień dla bydła. Na wyspach pasło się blisko 200 sztuk bydła. Zabiegi na powierzchniach wodniczkowych realizowane były u schyłku lata i z niemałymi trudnościami (zalewanie wysp) trwały aż do listopada.



Siedlisko wodniczki na wyspach WPN  
fot. Jarosław Krogulec

wowano wiosną 2010 roku, kiedy to żerujące na pastwiskach bataliony, płaskonosy, czajki, rycyki i inne gatunki przypominały lata świetności wysp. Również wodniczka zareagowała pozytywnie na wykonane prace zajmując opuszczone kilka lat temu biotopy i zwiększając swoją liczebność do liczebności 4 śpiewających samców.

Niezapomnianym wrażeniem był widok samca wodniczki śpiewającego siedząc na ogrodzeniu kwatery wypasowej.

Uzyskane dzięki projektowi LIFE oraz współpracy z dzierżawcą wysp dane i doświadczenia pozwoliły już w roku bieżącym na modyfikację wytycznych dla prowadzenia zabiegów w roku 2011 (Plan zadań ochronnych dla WPN). Zapewne rekomendacje zawarte w opracowywanym Planie Zarządzania Siedliskiem staną się bardzo dobrą podstawą dla ochrony wodniczki w Planie Ochrony Parku Narodowego.

# Pakiet ptasi ratuje wodniczkę

**Marek Jobda**

Koordynator polityki rolnej OTOP

**Piotr Marczakiewicz**

Kierownik lokalizacji LIFE Biebrzański Park Narodowy

**Lars Lachmann**

Koordynator projektu LIFE

Program rolnośrodowiskowy na lata 2007-2013, obejmuje tzw. „pakiet ptasi”, czyli wariant pakietów 4 i 5 dotyczący ochrony siedlisk lęgowych ptaków. Wariant ten zapewnia finansowe wsparcie dla użytkowania łąk i pastwisk, w sposób sprzyjający ochronie miejsc gniazdowania 10 gatunków ptaków, w tym wodniczki. Został on wdrożony m.in. dzięki staraniom OTOP w ramach projektu LIFE. Realizacja pakietu ptasiego stwarza wielką szansę na finansowanie czynnej ochrony wodniczki w całej Polsce. Już obecnie wdrażany jest on na większości stanowisk lęgowych tego gatunku, a za jeden z najbardziej spektakularnych przykładów może posłużyć Dolina Biebrzy. Dzięki wydzierżawieniu przez Biebrzański Park Narodowy gruntów Skarbu Państwa rolnikom, działaniami w ramach pakietu ptasiego zostały objęte duże, zwarte obszary z siedliskami wodniczki. Należy się spodziewać, że działania takie będą miały bardziej korzystny wpływ na wodniczkę, niż wdrażanie pakietu na tej samej powierzchni lecz na oddalonych od siebie małych działkach indywidualnych rolników.

Na obecnym etapie trudno wskazać, jaki kształt będzie miał program rolnośrodowiskowy w Polsce po roku 2013. Jednak nawet w przypadku ograniczenia jego wdrażania w przyszłości, efekty już podjętych zobowiązań dot. realizacji pakietu ptasiego będą widoczne jeszcze przez wiele lat. W niektórych przypadkach pozwoli to na powstrzymanie sukcesji roślinnej, stanowiącej jedno z głównych zagrożeń dla siedlisk wodniczki, nawet na 20 lat. Realizacja programu rolnośrodowiskowego w Dolinie Biebrzy na dużą skalę to także dogodna sposobność do wypracowania innych mechanizmów pozwalających na utrzymanie użytkowania siedlisk wodniczki w przyszłości (patrz. Projekt LIFE + wodniczka i biomasa).

Pakiet ptasi, podobnie jak inne warianty pakietów 4 i 5 programów rolnośrodowiskowych, stanowią bardzo obiecujące narzędzie ochrony przyrody, ale nie są pozbawione pewnych wad, które powinny być skorygowane w przyszłości. Główną jego wadą jest ustandaryzowany zestaw wymogów, niezależny od lokalizacji danego stanowiska. W przypadku wodniczki oznacza to np. coroczne koszenie 50-70% zgłoszonej działki. Tymczasem, wymogi ochrony siedlisk tego gatunków są odrębne w różnych siedliskach. Na niektórych obszarach koszenia takie powinno odbywać się corocznie, a na innych co dwa lata lub jeszcze rzadziej. W związku z tym istnieje pilna potrzeba uruchomienia płatności Natura 2000 lub takiej modyfikacji programu rolnośrodowiskowego, aby wymogi były dostosowane do specyfiki przyrodniczej poszczególnych ostoi i zgodne z zapisami powstających planów zadań ochronnych Natura 2000. Podstawą do uruchomienia ww. płatności powinien być zestaw oddzielnie skalkulowanych wymogów, które różnicowałyby całkowitą płatność w zależności od poziomu utrudnienia we wdrażaniu.



Wypas jest jedną z możliwości gospodarowania na stanowiskach wodniczki  
 fot. Lars Lachmann

Wolontariusze liczący wodniczki  
 fot. Lars Lachmann



## Świetny projekt, świetni ludzie

**Anna Wiśniewska**

OTOP

**Maja Piasecka**

Koordynator lokalizacji Karsiborska Kępa

Nieemożliwe jest zmierzenie ogromu pracy wykonanej w projekcie LIFE Wodniczka przez wolontariuszy, ale na pewno jest ona imponująca. Wielu ludzi było zaangażowanych w liczenia wodniczki, przeprowadzane dwa razy w każdym sezonie w ciągu całego projektu. Wolontariusze maszerowali przez torfowiska, czasem nawet po kilka kilometrów w głąb torfowisk w celu policzenia ptaków wzdłuż wyznaczonych transektów. Po policzeniu śpiewających samców wracali w zupełnych ciemnościach. Nawet w ciągu dnia te przemarsze nie były bardzo przyjemne. Tysiące komarów i bąków cieszyło się na samą myśl o wolontariuszach zbierających dane o dostępności pokarmu oraz o jakości siedliska, które później były używane do utworzenia modelu optymalnego siedliska wodniczki.

W ramach projektu LIFE zorganizowano dwa obozy wolontariuszy nad Biebrzą. W czasie pierwszego, w sierpniu 2009 roku grupa wolontariuszy budowała drogę faszynową dla maszyn koszących, która bardzo się przydała na jesieni. Druga grupa chodziła po bagnach odnajdując i znakując zakupione przez OTOP w ramach projektu działki. W roku 2010 działki przeznaczone do koszenia musiały być ponownie specjalnie oznakowane, więc znów wolontariusze przemierzali bagna z tyczkami

Wolontariusze pomagali także w rezerwacie OTOP Karsiborska Kępa oraz na sąsiadującym obszarze - Zajęcie Łęgi, dzięki ich pomocy zostały przeprowadzone w tym roku dwa ogólnokrajowe liczenia wodniczki. W pierwszym liczeniu brało udział siedmiu wolontariuszy, w tym studenci z Niemiec. W drugim monitoringu brało udział 16 osób. Podczas monitoringu wodniczki ornitologicy liczyli także inne ptaki lęgowe, przede wszystkim ptaki siewkowe.

Tak właśnie dzięki wodniczce Polskę odwiedziło wielu ludzi z całego świata. Na Biebrzańskich Bagnach gościliśmy wolontariuszy z Kanady, Czech, Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Włoch, Japonii, Hiszpanii, Korei Południowej, Szwajcarii, Rosji, Tajwanu oraz oczywiście z Polski. W ramach projektu LIFE była także możliwość wyjazdu na Białoruś. W roku 2010 razem z białoruskimi ornitologami, wolontariuszami z Niemiec, Holandii, Litwy oraz Polski liczyliśmy wodniczki, często w bardzo trudnych warunkach.

Praca dla ochrony wodniczki nigdy nie była prostą sprawą. Dlatego wszystkim, którzy zdecydowali się pomagać w tym projekcie i którzy tak ciężko pracowali w terenie i przelali litry potu należą się za ich pracę OGROMNE PODZIĘKOWANIA.

## Konferencja Końcowa Projektu LIFE-wodniczka i 2-gie Spotkanie CMS

**Paweł Szałański**

Specjalista ds. Zarządzania Projektem



Uczestnicy konferencji  
fot. Michał Waniakowski

W dniach 11–15 maja 2010 w siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego odbyły się dwa międzynarodowe spotkania poświęcone ochronie wodniczki, zorganizowane między innymi przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP). Spotkania zgromadziły ekspertów w dziedzinie ochrony przyrody i przedstawicieli rządów z 13 państw kluczowych z punktu widzenia ochrony tego gatunku. Pierwszym spotkaniem była Konferencja Końcowa Projektu LIFE „Ochrona wodniczki w Polsce i w Niemczech”. Wzięło w niej udział ponad 100 uczestników, w tym przedstawiciele państw afrykańskich z Senegalu oraz Mali. W trakcie sesji studyjnych zaprezentowano dotychczasowe wyniki projektu, przedstawiono aktualną sytuację wodniczki w Polsce i na świecie oraz przedyskutowano metody ochrony tego gatunku. Ostatniego dnia w trakcie wycieczki uczestnicy mieli okazję podziwiać biebrzańskie siedliska wodniczki oraz ocenić efekty zabiegów ochronnych prowadzonych

w ramach projektu. Każdy miał też okazję zobaczyć i usłyszeć śpiewającą wodniczkę.

Po konferencji odbyło się 2-gie Spotkanie CMS – spotkanie przedstawicieli Państw, które podpisały, w ramach, *Konwencji o ochronie wędrownych gatunków dzikich zwierząt* (w skrócie CMS), zwanej też Konwencją Bońską, międzynarodowe Porozumienie o współpracy dotyczące ochrony wodniczki. Gospodarzem spotkania był rząd polski reprezentowany przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Pierwsze spotkanie CMS odbyło się w 2006 roku w Niemczech. W Polsce sygnatariusze porozumienia spotkali się po raz drugi, aby wymienić informacje dotyczące wypełniania warunków porozumienia CMS oraz zatwierdzić świeżo zaktualizowany Międzynarodowy Plan Ochrony Wodniczki. Uzgodniono również potrzebę rozszerzenia porozumienia o kolejne kraje, takie jak: Mali, Mauretania, Maroko, Słowacja, Luxemburg, Portugalia oraz Szwajcaria.



Pulapka Moerickego  
fot. Francois Griffault



Ciężka praca w terenie  
fot. Francois Griffault

## Prace w ramach Best Habitat zakończone!

**Agata Nowogrodzka**

Asystent Kierownika Lokalizacji LIFE Otulina Biebrzańskiego Parku Narodowego

Prace terenowe w czerwcu 2010 roku zakończyły trwające cztery sezony (od 2007 roku) badania wybiórczości siedliskowej wodniczki. Zebrane podczas monitoringu przyrodniczego dane posłużą do stworzenia modelu optymalnego siedliska wodniczki. Badanie wybiórczości siedliskowej ma na celu standaryzowanie określonych zabiegów ochronnych na badanym terenie. Liczymy, że uzyskane wyniki przyczynią się do skuteczniejszej ochrony zagrożonej globalnie wodniczki!

W każdym roku badań z początkiem czerwca grupa wolontariuszy spędzała kolejne trzy tygodnie nad Biebrzą, aby w tym czasie prowadzić monitoring na losowo wybranych transektach w siedlisku, w którym wodniczka występuje. Poza Doliną Biebrzy badano wybrane siedliska w Dolinie Narwi oraz na Polesiu, jednak na dużo mniejszą skalę. Transekty, reprezentują gradient siedlisk od suboptymalnego po obszary najlepszego siedliska wodniczki, co pozwoli zdefiniować model siedliska optymalnego dla badanego gatunku. W sumie monitoring wykonano na 45 transektach w Dolinie Biebrzy, 8 na Polesiu oraz 3 w Dolinie Narwi. W celu opracowania modelu optymalnego siedliska przeprowadzono: monitoring botaniczny oraz monitoring bezkręgowców (potencjalnej bazy pokarmowej wodniczki). Na kilometrowych transektach wybierano, z uwzględnieniem heterogeniczności terenu, cztery powierzchnie botaniczne.

Jasne jest, że środowiskiem optymalnym jest to, w którym obserwujemy najwyższe zagęszczenie populacji lęgowej wodniczki. Monitoring botaniczny prowadzony był tuż po zakończeniu inwentaryzacji wodniczek, zintegrowany z monitoringiem bezkręgowców.

Priorytetowe parametry siedliska istotne dla oczekiwanego sukcesu lęgowego, wyznaczone na podstawie wiedzy zdobytej w trakcie dotychczasowych badań nad wybiórczością siedliskową wodniczki, to: wysokość roślinności; głębokość wody; skład i struktura roślinności wyrażone jako dominacja, wysokość i pokrycie różnych warstw roślinności, włączając w to wskaźniki sukcesji i „gatunki wskaźnikowe dla wodniczki”; wysokość ściółki; charakterystyka wskaźników sukcesji, wpływających negatywnie na populację lęgową wodniczki jak trzcina i zakrzaczenia.

Zasobność i dostępność pokarmu jest jedną z najważniejszych determinant sukcesu lęgowego ptaków. Biorąc pod uwagę promiskuityczny system rozrodczy wodniczki, pokarm jest przypuszczalnie jednym z czynników limitujących występowanie gatunku. Zastosowano dwie metody oceny bazy pokarmowej: pulapki Moerickego – pozwalające na ilościowe porównanie i ocenę zmian liczebności poszczególnych grup bezkręgowców, struktury wielkościowej i dostępnej biomasy bezkręgowców oraz czerpakowanie – mająca na celu oszacowanie składu taksonomicznego oraz struktury wielkościowej.

Pomimo ciężkiej pracy, zmieniających się często warunków pogodowych oraz towarzyszących insektów wszyscy wolontariusze i pracownicy projektu biorący udział w badaniach mieli mnóstwo satysfakcji.

W imieniu całej ekipy projektu LIFE-wodniczka pragnę serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom badań terenowych: Ani Wiśniewskiej, Aleksandrze Malinowskiej, Michalinie Mikłos, Piotrowi Marczakiewiczowi oraz Mike'owi Trubridge.

# Produkcja Filmu o Ochronie Wodniczki ZAKOŃCZONA

**Paweł Szałański**

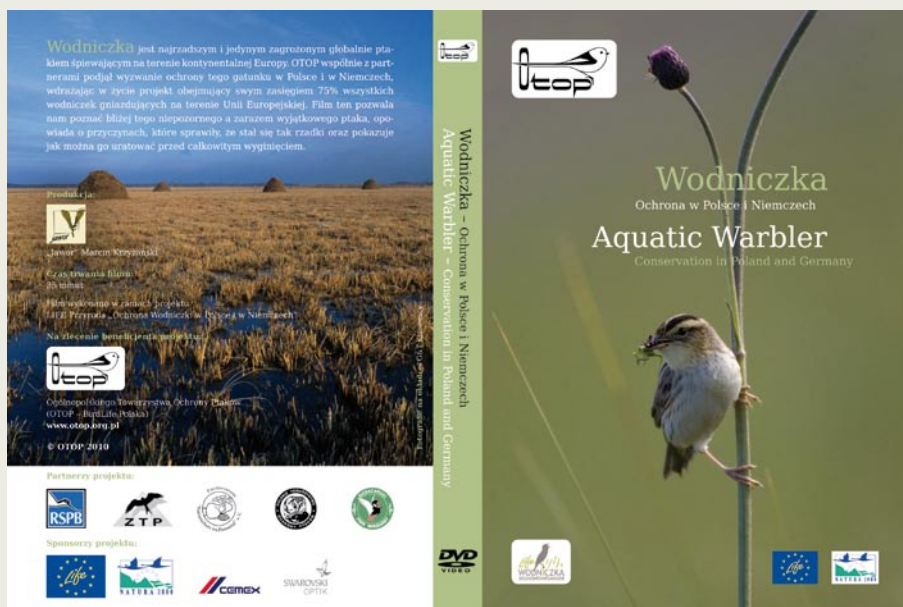
Specjalista ds. Zarządzania Projektem



Polskie Ministerstwo  
Środowiska zakłada  
Sekretariat Porozumienia  
o ochronie wodniczki

**Magdalena Zdrąg**

Specjalista ds. Zarządzania Projektem



Okładka filmu o ochronie wodniczki

Niemal dokładnie 2 lata po rozpoczęciu pierwszych zdjęć, prace nad produkcją filmu o ochronie wodniczki zostały zakończone. Jest to pierwszy i jak na razie jedyny w Polsce film poświęcony w całości temu gatunkowi, pokazujący dlaczego stał się on tak zagrożony i w jaki sposób można go ocalić.

Film został zrealizowany przez Marcina Krzyżańskiego, autora popularnej serii telewizyjnej „100 tysięcy bocianów”. Główną część zdjęć do filmu nakręcił w maju 2008 roku zespół filmowców z RSPB, z kamerzystą Toby Hough i dźwiękowcem Robinem Hillem na czele. Jednak przy montażu wykorzystano również inne ujęcia, których autorami są Krzysztof Skrok, Sebastian Koerner i Jan Walencik. Szczególne podziękowania należą się panu Michałowi Lorencowi, który zgodził się skomponować i nieodpłatnie udostępnić muzykę do filmu.

Pierwszy pokaz filmu miał miejsce w trakcie Konferencji Końcowej Projektu LIFE-wodniczka w siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego w Osowcu, w maju 2010, a oficjalna premiera z udziałem zaproszonych dziennikarzy odbyła się w Warszawie w październiku 2010 przy okazji Europejskich Dni Ptaków.

Film trwa 35 minut i jest dostępny w trzech wersjach językowych: polskiej, angielskiej i niemieckiej. Właścicielem praw autorskich jest Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, które zgodnie ze swym statutem i jednocześnie spełniając wymogi projektu LIFE będzie promować i nieodpłatnie rozpowszechniać film wśród wszystkich zainteresowanych osób i podmiotów. Materiał jest dostępny w ograniczonym zakresie (500 szt.) na płytach DVD, ale może także być oglądany w serwisie YouTube.

W roku 2004 Polska podpisała Porozumienie o współpracy dotyczące ochrony wodniczki stworzone pod auspicjami Konwencji Bońskiej, które obliguje państwa – sygnatariuszy do ochrony wodniczki w obrębie ich terytoriów. Państwa zgodziły się, że razem będą się starać powstrzymać spadek liczebności populacji gatunku, przez przede wszystkim badanie jego biologii, identyfikację głównych zagrożeń i ochronę jego siedlisk. Stworzono także Międzynarodowy Plan Ochrony Gatunku, który zaleca konkretne środki ochronne poszczególnym krajom.

W październiku 2010 roku Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (GDOŚ) utworzyła nowy Sekretariat Porozumienia o ochronie wodniczki. Sekretariat ma jednego pracownika, który we współpracy z innymi departamentami GDOŚ będzie działał na rzecz ochrony gatunku. Polski rząd przyznaje, że Polska jest szczególnie odpowiedzialna za wodniczkę, ponieważ 25% jego światowej populacji lęgnię się w naszym kraju. Dlatego też Polska musi podjąć wyjątkowe wysiłki, by poprawić jakość jego siedlisk.

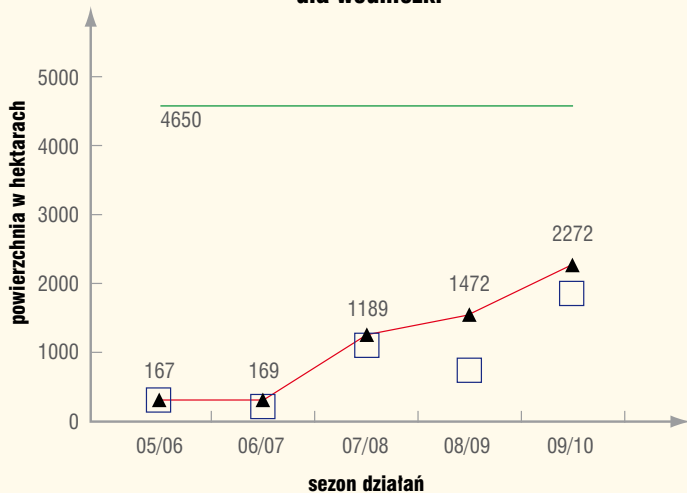
Polska pracuje obecnie nad Krajowym Planem Ochrony Wodniczki, by lepiej przygotować się do ochrony gatunku. Plan ten ma za zadanie przeanalizowanie obecnych danych na temat wodniczki i stworzenie modelu przewidującego potencjalne stanowiska wodniczki. Ponadto plan będzie próbą analizy środków ochrony czynnej, które mają przede wszystkim poprawić stan siedlisk gatunku.

Sekretariat ma za zadanie raportować Sekretariatowi CMS o postępach wdrażania Międzynarodowego Planu Ochrony Wodniczki.

Jego rolą jest także promocja wodniczki, a szczególnie edukacja pracowników administracji, by pokazać im, jak mogą lepiej pracować dla ochrony tego ptaka. Sekretariat będzie także publikował materiały o wodniczce oraz o możliwościach jej ochrony.

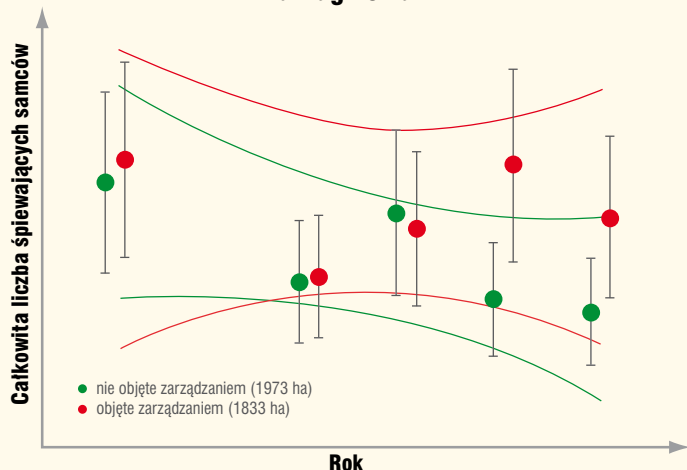
Dolina Biebrzy w północno-wschodniej Polsce stanowi jeden z najbardziej pierwotnych i cennych ekosystemów w Europie. Poza ekstensywnie użytkowanymi podmokłymi lasami, występuje w niej ok. 33 500 ha terenów otwartych, przede wszystkim w środkowej części doliny, wiele z tych terenów to prawie naturalne torfowiska niskie. Żyje tam ok. 2,500 śpiewających samców wodniczki (*Acrocephalus paludicola*), co stanowi prawie 20% światowej populacji tego gatunku. Po tym jak w latach 70. ubiegłego wieku zaniechano ręcznego koszenia terenu, głównym zagrożeniem dla wodniczki stało się zarastanie terenów otwartych, co dotknęło do 1999 roku ponad 15,000 ha. Nasz projekt LIFE wspomógł wprowadzenie krajobrazowego rozwiązania umożliwiającego odnowienie oraz efektywne zarządzanie torfowiskami. Plan ponownego wprowadzenia koszenia na kilku tysiącach hektarów zainspirował rozwój i wprowadzenie specjalnie na zamówienie budowanych maszyn. Maszyna ta to zaadaptowany odpowiednio ratrak o napędzie gąsienicowym, oryginalnie używany do konserwacji tras narciarskich, o bardzo niewielkim nacisku na grunt (30 g/cm<sup>2</sup>) i dużej prędkości pracy (do 10 ha/dzień, łącznie z zebraniem powstającej biomasy). Dzięki temu, że może być używany także przy wysokim stanie wody oraz że – w przeciwieństwie do przetestowanych wcześniej

Teren objętymi działaniami ochronnymi dla wodniczki



- całkowita powierzchnia terenu
- powierzchnia terenu objęta działaniami w każdym sezonie
- ▲ skumulowana powierzchnia terenu objęta działaniami od roku 2005

Liczebność śpiewających samców wodniczki na Bagnie Ławki



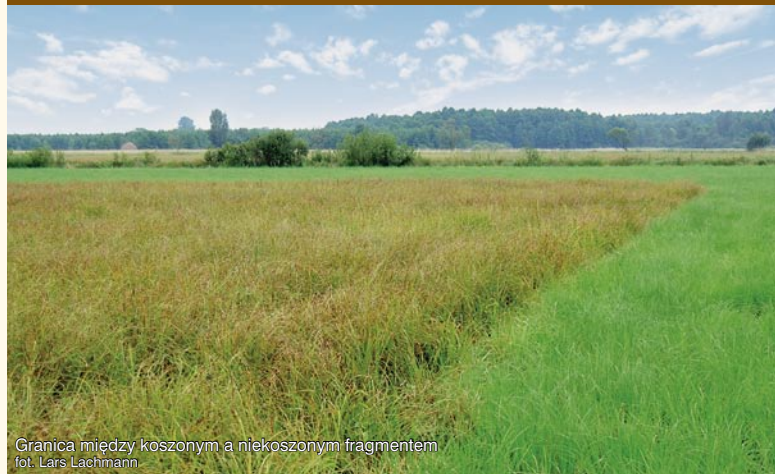
## Krajobrazowe rozwiązania zarządzania siedliskiem wodniczki

**Lars Lachmann**

Koordinator Projektu LIFE

**Piotr Marczakiewicz**

Kierownik lokalizacji Biebrzański Park Narodowy



Granica między koszonym a niekoszonym fragmentem  
fot. Lars Lachmann

tradycyjnych traktorów – nie niszczy delikatnej struktury gleby torfowej ani roślinności, jest obecnie używany w wielu miejscach w obrębie stanowisk wodniczek.

Park narodowy udostępnił 12,500 ha publicznego terenu do dzierżawy, umożliwiając użytkowanie zgodne z potrzebami wodniczki, co gwarantuje zysk dla bioróżnorodności tego terenu. Specjalny pakiet programu rolnośrodowiskowego zapewniający ochronę wodniczce, daje finansowe wsparcie rolnikom i zachęca ich do dzierżawy gruntów oraz wprowadzenia odpowiedniego zarządzania terenem.

W najbliższej przyszłości, zbudowana zostanie infrastruktura, która umożliwi wykorzystanie biomasy ściętej na tych siedliskach w celu pozyskiwania energii, np. przez produkcję brykietów jako alternatywnego, ekologicznego paliwa. Sprzedaż tych produktów będzie w przyszłości pokrywała koszty prowadzenia przyjaznego wodniczce użytkowania terenu.

Największe tereny torfowisk w Dolinie Biebrzy to Bagno Ławki (4 650 ha). Dzięki nowym możliwościom technologicznym, dostępnym możliwościom dofinansowania oraz dostępności do ziemi, od roku 2005 wzrasta sukcesywnie ilość zagospodarowanego co roku gruntu, przy czym użytkowanie terenu rozpoczęło się od roku 2007/08 (patrz rys. 1), i pokryło prawie połowę zasięgu wodniczki (2 300 ha) w sezonie 2009/10. Ilość użytkowanego terenu zwiększy się jeszcze w kolejnych latach.

Oczekujemy, że takie zarządzanie terenem znacznie polepszy warunki życia populacji wodniczki. W czasie dwóch ostatnich sezonów (2009 i 2010), po pierwszych trzech latach krajobrazowego zarządzania terenem, zauważyliśmy znaczny wzrost zagęszczenia śpiewających samców na terenach zagospodarowanych oraz spadek zagęszczenia na terenach niezagospodarowanych, co wskazuje na przeniesienie się części ptaków w bardziej korzystne dla nich siedliska, jednak by przekonać się, czy nasze rozumowanie jest słuszne potrzebne są dodatkowe badania.

Bagno Ławki  
 fot. Lars Lachmann

## Nowy projekt ochrony wodniczki oparty na osiągnięciach projektu LIFE Wodniczka

**Lars Lachmann**

Koordinator Projektu LIFE

Projekt LIFE Wodniczka umożliwił wprowadzenie wielkoskalowego zarządzania siedliskiem tego zagrożonego gatunku: rzucił światło na jego dokładne wymagania względem siedliska i zarządzania nim, zapewnił rozwój technologii umożliwiających koszenie na dużą skalę nawet na delikatnych glebach torfowych, zapewnił odpowiednie i korzystne ekonomicznie fundusze rolnośrodowiskowe wspierające rolnictwo i użytkowanie terenu korzystne dla wodniczki. Umożliwił także udostępnienie gruntów do przeprowadzania działań ochronnych poprzez umowy dzierżawy. Pozostały jednak do rozwiązania przez nowy projekt dwie sprawy: niepewne jest finansowanie koszenia i odkraczania w przyszłości, ze względu na to że programy rolnośrodowiskowe mogą się skończyć lub zmienić. Z drugiej strony główny problem i koszt dla rolników stanowi obecnie usuwanie ogromnej ilości biomasy, powstającej wskutek koszenia.

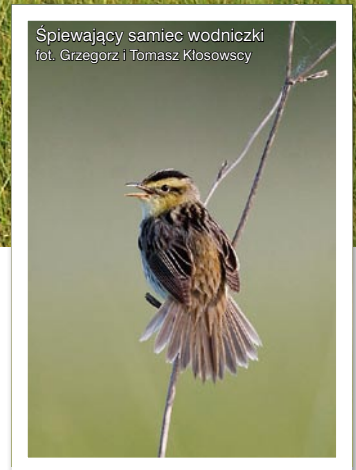
Bazując na wynikach badań opłacalności, przeprowadzonych w czasie projektu LIFE, OTOP razem z partnerskimi firmami zaangażowanymi w ochronę wodniczki stworzył nowy projekt dla rozwiązania obu tych problemów. Projekt ten, pod nazwą „Zarządzanie siedliskiem wodniczki (*Acrocephalus paludicola*) poprzez wdrożenie zrównoważonych systemów zagospodarowania biomasy”, został zaakceptowany przez europejski fundusz LIFE+ i rozpoczął się we wrześniu 2010. Jest zaplanowany na 4 lata i dysponuje całkowitym budżetem 3,6 milionów euro.

Projekt ma za zadanie połączyć powstający od niedawna biznes związany z użytkowaniem biomasy jako alternatywnego, przyjaznego środowisku paliwa, z tak samo nowym wielkoskalowym zarządzaniem siedliskiem wodniczki. Projekt ma też pokazać, że ukierunkowane na ochronę użytkowanie torfowisk, może być ekonomicznie korzystne, jeśli skoszona biomasa, nawet o niskiej jakości, nie jest postrzegana jako odpad, ale jako źródło wartościowego paliwa. Projekt będzie wprowadzany w sześciu lokalizacjach, które pokrywają wszystkie ważne stanowiska wodniczki we wschodniej Polsce, w tym w dolinie Biebrzy, która jest także lokalizacją poprzedniego projektu. Oznacza to, że projekt będzie oddziaływał na prawie jedną czwartą światowej populacji gatunku.

Zbudowane zostaną trzy nowe zakłady produkujące pellety, a jedna z istniejących już brykociarni zostanie zmodernizowana, tak by mogły



Brykiety z biomasy  
 fot. Lars Lachmann



Śpiewający samiec wodniczki  
 fot. Grzegorz i Tomasz Klosowsky

wykorzystywać biomasę skoszoną z potencjalnych i aktualnych siedlisk wodniczki.

Odpowiedni system monitoringu będzie informował koordynatora projektu o wprowadzonych już działaniach na terenach wodniczkowych, zarówno tych prowadzonych w ramach projektu, jak i poza nim, o ich wpływie na dostępność dla wodniczki oraz na liczebność tego gatunku, a także o charakterystyce koszonej biomasy i ekonomicznej wydajności systemów użytkowania biomasy.

Urządzenia przetwarzające biomasę przede wszystkim będą obsługiwały teren objęty projektem o powierzchni 11 850 ha. 1 400 ha zostanie przystosowane do potrzeb gatunku przez usuwanie drzew lub krzewów lub przez pierwsze koszenie. W obrębie priorytetowych terenów projektu, teren objęty zarządzaniem powinien zwiększyć się z ok. 1 550 ha obecnie do ponad 5 400 ha do końca trwania projektu. Dzięki tym środkom teren zajmowany przez wodniczkę wzrośnie o ok. 550 ha a liczba śpiewających samców o przynajmniej 100 od momentu rozpoczęcia do zakończenia projektu (co stanowi ok. 2.5% obecnej populacji w obrębie Unii Europejskiej). Głównym celem projektu jest jednak pokazanie, że wpływy ze sprzedaży produktów produkowanych z biomasy mogą pokryć koszty bieżących zabiegów użytkowania terenu korzystnego dla wodniczki.



**W** lokalizacji Dolina Dolnej Piany, pięć lat projektu LIFE pomogło częściowo wesprzeć wzrost bioróżnorodności tego terenu. Wskazuje na to ogólne zmniejszenie wysokości i zagęszczenia roślinności oraz wywołany tym wzrost liczby gatunków roślin, zwiększenie liczebności lęgowych krwawodziobów oraz czajek, a także znaczne rozprzestrzenienie się gatunku naturowego – czerwończyka nieparka (*Lycaena dispar*). Jeśli chodzi o nasz gatunek docelowy – wodniczkę – dostaliśmy nie tylko nieprawdopodobne informacje o obserwacjach, które prawdopodobnie były spowodowane obecnością tablic informacyjnych, dotyczących prowadzenia na torfowiskach projektu LIFE, ale także wiele informacji o jesiennych migrantach. Według dyrekcji niedawno założonego Rezerwatu Przyrody Dolina Piany, lokalizacja projektu LIFE pod względem ochrony przyrody stała się drugim najważniejszym terenem w obrębie całej doliny rzeki.

W przyszłości zarządzanie tym terenem, kontynuacja letnich, a w niektórych miejscach też zimowych koszeń jest bardzo ważna. Główną strategią dla podtrzymania finansowania tych działań w przyszłości jest zgoda na lokalne użytkowanie biomasy na potrzeby produkcji energii. Poza głównym właścicielem gruntu (Zweckverband Peenetal-Landschaft), partnerem w nowym projekcie jest także Uniwersytet w Greifswaldzie „VIP – Vorpommern Initiative Paludikultur” (Pomorska Inicjatywa na rzecz Zagospodarowania Torfowisk, patrz logo). Ten duży, interdyscyplinarny projekt rozpoczął się na jesieni 2010 roku i dysponuje budżetem 4 milionów euro (głównie z Niemieckiego Ministerstwa Edukacji i Badań Naukowych, ale częściowo także z małych i średnich przedsiębiorstw) na wprowadzenie i akcje promocyjne różnych typów „paludikultur” w północno-wschodnich Niemczech.

Paludikultura (łac. 'palus' = torfowisko), czyli hodowla biomasy na podmokłych i nawadnianych torfowiskach, jest innowacyjną metodą alternatywną dla tradycyjnego rolnictwa i leśnictwa wymagających melioracji terenu. Najlepszą sytuacją by było, gdyby torfowiska były na tyle podmokłe, żeby torf był konserwowany i żeby jego akumulacja była wspierana. Paludikultura wykorzystuje część pierwotnej produkcji ekosystemu (PPS), która nie jest potrzebna do tworzenia torfu (co może stanowić do 80-90% PPS, jako, że torf jest tworzony głównie z korzeni i podziemnych części roślin). Paludikultura na ponownie nawodnionych torfowiskach przyczynia się do spowolnienia efektu zmian klimatycznych poprzez zredukowanie emisji gazów cieplarnianych z gleb odwodnionego torfowiska oraz przez zastąpienie paliw kopalnych alternatywnymi źródłami energii z odnawialnej biomasy. Na przykład użytkowanie biomasy z trzciny z nawodnionych torfowisk oznacza uniknięcie w skali roku emisji prawie 30 t CO<sub>2</sub> z każdego hektara. Z kolei biogaz produkowany z kukurydzy uprawianej na odwodnionych torfowiskach prowadzi do ogromnych emisji CO<sub>2</sub> (880 t CO<sub>2</sub> na tonażu (TJ) co daje jeszcze większą emisję CO<sub>2</sub> niż użytkowanie paliw kopalnych, jak torf (106 na TJ) czy węgiel kamienny (98 na TJ).

W ramach projektu Uniwersytetu w Greifswaldzie i VIP, w Polsce budowane są maszyny do koszenia na terenach podmokłych, które będą użyte jeszcze na jesieni 2010 roku do zbierania biomasy z terenu objętego projektem LIFE do fermentacji w pobliskiej elektrowni wykorzystującej biogaz. Maszyna ta będzie opierać się na ratraku Kässbohrer Pistenbully 240 i zostanie wyposażona w 3,5 metrową kosiarkę, rozdrabniarkę (tnącą źdźbła na odcinki < 1 cm) oraz gumowe gaśienice. Przyczepa do transportu biomasy będzie także osadzona na maksymalnie szerokich gumowych gaśienicach. Ten sam sprzęt będzie wykorzystywany do koszenia zimowego na potrzeby produkcji brykietów. W zależności od decyzji Ministerstwa Rolnictwa, Środowiska oraz Ochrony Konsumenta landu Meklemburgia-Pomorze Przednie, uczynimy koszenie biomasy dla celów produkcji energii bardziej stabilnym ekonomicznie, przez zapewnienie dopłat oraz wystawianie odpowiednich certyfikatów kwalifikujących do dopłat bezpośrednich. Niestety, takie torfowiska w tej chwili nie są kwalifikowane do dopłat w Niemczech, dlatego oficjalna (i miejmy nadzieję pozytywna) decyzja władz jest jak najszybciej potrzebna.



## Nowy projekt dla zapewnienia kontynuacji ochrony wodniczki w Dolinie Dolnej Piany

**Franziska Tanneberger**

Koordynator lokalizacji Dolina Dolnej Piany



Krajobraz w Dolinie Piany  
fot. Franziska Tanneberger

# Postępy w identyfikacji zimowisk wodniczki

## Martin Flade

Przewodniczący Międzynarodowego Zespołu Ochrony Wodniczki BirdLife

## Volker Salewski

Uniwersytet Osnabrück

**W**iedza na temat tego, jak warunki panujące w czasie całego rocznego cyklu życiowego danego gatunku, wpływają na demografię migrantów ma zasadnicze znaczenie dla strategii ochrony przyrody. Dlatego też bardzo ważne jest poznanie miejsc zimowania wodniczki.

Pierwsze i do dziś jedyne znane zimowisko wodniczki zostały odkryte przez wyprawę AWCT na bagnach, na terenach zalewowych wzdłuż rzeki Senegal w rejonie Djoudj, w Senegalu w styczniu 2007 roku. Złapanie w sieci ornitologiczne 158 wodniczek w czasie kilku wypraw AWCT w latach 2007-2009 wskazuje, że gatunek jest pospolity przynajmniej w części tego terenu. Wodniczki są spotykane wyłącznie na rozległych, jednorodnych, zalewanych bagnach zdominowanych przez *Scirpus spp.* oraz *Sporobolus robustus*. Dokładne badania dotyczące wykorzystania siedliska, diety, areatów osobniczych oraz zagrożenia prowadzone przez Cosimę Tegetmeyer (praca doktorska) i Susannę Arbeiter (praca magisterska) rozpoczęły się w roku 2008.

Za pomocą kilku metod (sieci ornitologiczne, radiotelemetria ptaków) zgrubnie oszacowano średnie zagęszczenie wodniczki w odpowiednich siedliskach w Djoudj na 0.5 do 1.6 ptaka/ha. Łączna powierzchnia odpowiedniego dla wodniczki siedliska została oszacowana na 4,000 do 10,000 ha w kolejnych latach, w zależności od dużych zmian w trakcie sezonu i pomiędzy poszczególnymi latami. Oznacza to, że ok. 2,000–16,000 wodniczek mogłoby zimować w Djoudj. Jako że całkowita populacja lęgowa wodniczki jest szacowana na 20,000-25,000 ptaków, w Djoudj może zimować między 10% a >50% globalnej populacji gatunku. W celu rozpoznania kolejnych miejsc zimowania wodniczki podjęto kilka różnych kroków (Rys. 1):

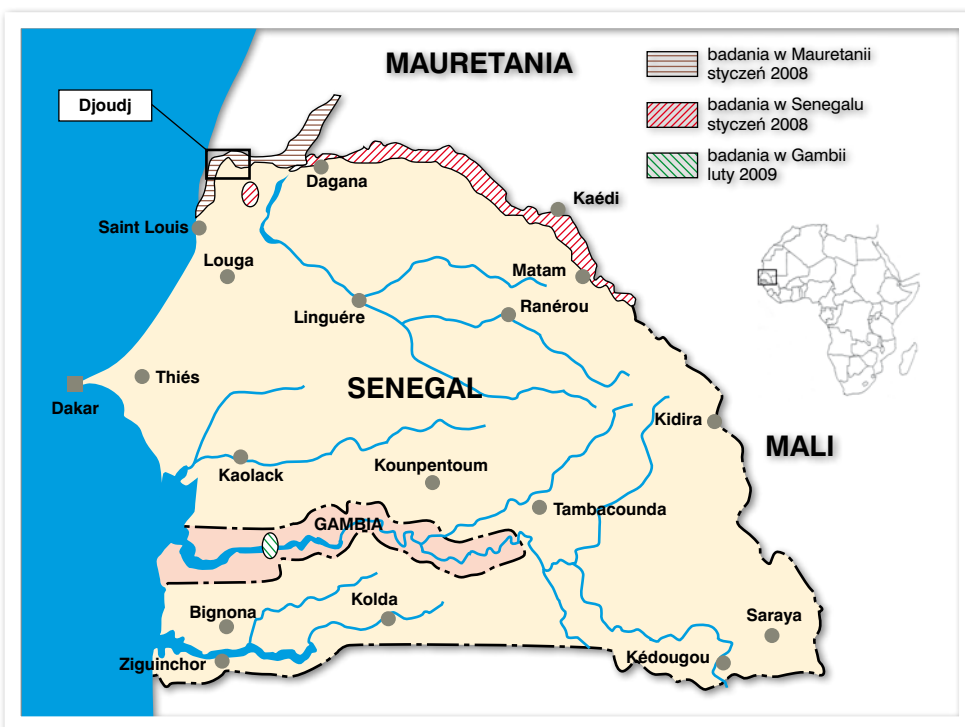
- W Parku Narodowym Diawling po mauretańskiej stronie delty rzeki Senegal siedliska są podobne do siedlisk, na których wodniczka występuje w Djoudj, w styczniu roku 2008 były prawie zupełnie suche. W czasie prób łapania ptaków w sieci ornitologiczne w styczniu 2008 oraz 2010 nie złapano ani jednej wodniczki. Dalsze poszukiwania wzdłuż rzeki Senegal pomiędzy



Samiec wodniczki wyposażony w geolikator, torfowisko Supoy, środkowa Ukraina, lipiec 2010  
fot. Volker Salewski



Typowe siedlisko wodniczki w regionie Djoudj, Senegal, styczeń 2009  
fot. Volker Salewski



Mapa przeszukanych terenów w Senegalu i państwach sąsiednich

Keur Massène i Rosso, a także wzdłuż rzeki Kundi zaowocowały odkryciem tylko bardzo niewielkich fragmentów odpowiedniego dla tego gatunku siedliska.

- W południowej części doliny rzeki Senegal pomiędzy Djoudj a Bakel prawie w ogóle nie znaleziono w styczniu 2008 odpowiednich dla gatunku siedlisk. Próby łapania w sieci ornitologiczne na torfowisku *Cyperus* (10-25 ha) nie zaowocowały złapaniem ani jednej wodniczki.
- Rezerwat przyrody Ndiel w południowo-wschodniej części ujścia Senegalu zawiera setki hektarów torfowisk porośniętych niskimi trawami, dość podobnych do Djoudj, ale w czasie wizyty w styczniu 2008 roku, większość z nich była już osuszona. Pomimo intensywnego łapania ptaków w sieci ornitologiczne w najbardziej korzystnych fragmentach terenu nie złapano ani jednej wodniczki
- Dolina Rzeki Gambia: na początku lute-

go 2009 potencjalne siedliska w okolicy Farafenni były zbyt małe, zbyt suche, częściowo przekształcone w pola ryżowe lub porośnięte wysokimi pałkami.

Brak sukcesu w poszukiwaniach innych zimowisk wodniczki podkreśla jeszcze bardziej ogromne znaczenie rejonu Djoudj. Ważne jest jednak także jak najszybsze zidentyfikowanie innych miejsc zimowania, ponieważ może to odgrywać dużą rolę w ochronie wodniczki, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę szybko zachodzące w regionie Sahelu zmiany. Niestety, ani obrączkowanie, ani badania molekularne, ani oznaczanie izotopów nie dostarczyły dowodów na łączność populacji zimującej w Djoudj i poszczególnych populacji w Palearktyce.

**Obrączkowanie:** Żadna z wodniczek zaobrazkowanych na miejscach lęgowych nie została nigdy złapana w regionie subsaharyjskim ani też żadna ze 158 wodniczek zaob-

rażkowanych w regionie Djoudj nie została nigdy zaobserwowana na terenach łągowych. Aczkolwiek, ptak zaobrazkowany w czasie migracji jesiennej w Hiszpanii w roku 2006, został złapany w Djoudj w styczniu 2007, a dwa ptaki zaobrazkowane w Djoudj w styczniu 2009 zostały złapane w ujściu Loary, we Francji w sierpniu 2009. W tym samym miejscu złapano w lipcu i sierpniu 2009 ptaki łągnące się w północno-zachodniej Polsce i na Ukrainie.

**Badania genetyczne:** Próby przypisania 59 wodniczek złapanych w regionie Djoudj do europejskich populacji łągowych (rozprawa doktorska, Anna Vogel, 2009) pozwoliły tylko na dopasowanie kilku ptaków do populacji łągowych na Litwie i na Pomorzu, ale większości ptaków nie udało się dopasować, co można wytłumaczyć niewielkimi różnicami pomiędzy populacjami łągowymi.

**Stabilne izotopy:** wcześniejsze badania przeprowadzone przez Pain i in. (2004) zostały rozszerzone, polegają one na porównaniu stosunku poszczególnych izotopów w piórach wodniczek zebranych w Djoudj (61 ptaków) z tymi zebranymi w 15 terenach łągowych w Palearktyce (Steffen Oppel, RSPB). Stosunek izotopów w piórach wodniczek zdaje się być w dużym stopniu zdeterminowany przez ograniczenie zerowania do niewielkich terenów (stąd duża zmienność w obrębie jednej lokalizacji) niż przez zawartość izotopów na większym terenie. Nie ma wskaźnika, który by pozwalał stwierdzić, że poszczególne populacje łągowe pierzą się w różniących się izotopami regionach Afryki. Generalnie, 20% piór z terenów łągowych miało profil izotopowy nie pasujący do próbek z Djoudj, co by wskazywało, że te wodniczki zimują w innych miejscach.

Najnowsze próby modelowania, łączące dane z Djoudj, zdjęcia satelitarne i dane klimatyczne pozwoliły na wygenerowanie nowych map potencjalnego występowania wodniczki (Graeme Buchanan, RSPB). Analiza tych map wskazuje na potrzebę skierowania wypraw terenowych do delty Nigru w Mali a także do niektórych efermerycznych jezior w południowej Mauretanii. Całkowicie nowa próba zidentyfikowania zimowiska została podjęta w lipcu 2010 przez AWCT we współpracy ze Szwajcarskim Instytutem Ornologicznym: 30 wodniczek z populacji z nad rzeki Supoy (Ukraina) zostało wyposażonych w najnowszej generacji bardzo lekkie geolokatory (typ SOI-GDL05.10). Geolokatory mierzą w regularnych odstępach czasu natężenie światła, co pozwala na obliczenie czasu wschodu i zachodu słońca i na tej podstawie określenie pozycji geograficznej ptaka. Ptaki z nadajnikami muszą być złapane ponownie w celu zebrania danych (maj 2011). Jeśli prowadzony projekt się powiedzie, będzie rozszerzony na inne populacje wodniczki.

Próbne brykiety wyprodukowane z biomasy skoszonej na torfowiskach w Sporawie, Białoruś  
 fot. Uładzimir Malashevich



## Rozpoczęcie zarządzania biomasa na siedliskach wodniczki w Białorusi

**Uładzimir Malashevich**

Specjalista Birdlife ds. Ochrony Wodniczki

**Wendelin Wichtmann**

Fundacja Michaela Succowa, Niemcy

Schemat zagospodarowania roślinności na torfowisku Sporawa, na Białorusi (lokalizacja brykielni zaznaczona na czerwono, tereny przeznaczone na koszenie - na żółto)



Jak w przypadku większości stanowisk łągowych wodniczki w całej Europie, problem zarastania siedlisk jest bardzo poważnym problemem także w przypadku torfowisk w Sporawie (Białoruś). Ten chroniony teren zamieszkuje około 500-630 śpiewających samców, które stanowią 5% globalnej populacji. Potrzeba zarządzania roślinnością została uznana za niezbędną w Planie Zarządzania, sporządzonym dla torfowiska w Sporawie, by móc chronić jego unikalną bioróżnorodność.

Pilotażowe prace nad aktywnym zarządzaniem roślinnością rozpoczęły się w Sporawie w roku 2006. Prace te pokazały techniczne możliwości koszenia na torfowiskach, nawet przy użyciu tradycyjnych traktorów. Jednak koszenie z użyciem traktora na normalnych kołach okazało się bardzo zależne od pogody i szkodliwe dla delikatnego torfu. Badano także koszty koszenia w celu pozyskania siana i kiszonki. Monitoring kluczowych gatunków ptaków potwierdził efektywność używanych środków ochronnych.

Do prowadzenia koszeń niezależnie od pogody konieczny jest specjalny sprzęt. Odpowiednie sprzęty koszące o napędzie gaśnicowym zostały zaadaptowane do warunków, jakie panują na torfowiskach, w ramach projektu LIFE "Ochrona wodniczki w Polsce i Niemczech" w 2008 roku.

W celu znalezienia ekonomicznie korzystnego sposobu koszenia przeprowadzono w 2010 roku studium opłacalności wykorzystania biomasy zebranej z torfowisk na Białorusi. Według tego badania najbardziej wydajnym z punktu widzenia ekonomicznego sposobem użytkowania biomasy, uzyskanej z koszenia na siedliskach wodniczki, jest produkcja brykietów energetycznych (Rys.1). Istnieją plany sprzedaży brykietów z biomasy przede wszystkim jako substytutów brykietów z torfu (nadal są one używane na wiejskich terenach na Białorusi). Wpływy ze sprzedaży brykietów pokryją koszty koszenia roślinności, dzięki czemu cały cykl będzie sam się finansował.

# Zagrożenie populacji wodniczki nad rzeką Prypeć

**Anatolij Poluda**

Specjalista Ukraińskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków (USPB)



Poziom wody w rzece Prypeć opadł o prawie 0,5 metra po pogłębieniu koryta rzeki (okolice Rzeczyca, lipiec 2008)  
fot. Anatolij Poluda

Całkowita ukraińska populacja wodniczki liczy około 4200-4860 śpiewających samców (grupa znad rzeki Prypeć – 3500-4000 samców oraz grupa znad Desny-Dniepru – 600-700). Ponad 60 % ukraińskich wodniczek lęgnie się w dolinie zalewowej rzeki Prypeć pomiędzy wsią Rzeczyca a jeziorem Lubiaż. W tym terenie znajduje się około 3600 ha siedlisk odpowiednich dla wodniczki. W roku 2007 założono tu 10 rezerwatów hydrologicznych (ukraiński: *zakaznik*) oraz Park Narodowy Prypeć-Stochód; cały teren został uznany za mokradła o światowym znaczeniu i wpisany na listę Konwencji Ramsarskiej.

Niestety na Ukrainie objęcie danego terenu ochroną, szczególnie jeśli jest to tylko rezerwat przyrody o znaczeniu lokalnym, nie może zagwarantować zachowania siedlisk. W latach 2005-2007 większość dna rzeki pomiędzy wsią Rzeczyca i ujściem rzeki Turii została pogłębiona. Pogłębienie koryt rzek jest zabronione na terytorium Funduszu Ochrony Przyrody Ukrainy (czyli na terenie rezerwatów hydrologicznych oraz Parków Narodowych). W tej chwili te bardzo cenny teren nie znajduje się na terenie Parku Narodowego, a tylko jest to rezerwat przyrody o lokalnym znaczeniu. Całkowita powierzchnia siedlisk odpowiednich dla

wodniczki w tej części doliny rzecznej wynosi ok. 425 ha. W wyniku prac związanych z pogłębianiem, poziom wody na terenach zalewowych opadł do 0,5-1,0 m poniżej gruntu. Od momentu rozpoczęcia prac obserwowany jest spadek liczby wodniczek na tych siedliskach. Liczba wodniczek na tym terenie w roku 2008 była bardzo niska, mimo że generalnie ten sezon był bardzo mokry.

W czasie dwóch poprzednich sezonów lęgowych (2009-2010) sytuacja wodniczki była bardziej stabilna – dzięki wysokiemu poziomowi wody w czerwcu liczba ptaków wzrosła. Populacja wodniczki w 2008 roku na tym terenie była szacowana na 95-120 samców, w 2009 i 2010 – odpowiednio na 160-210 i 340-380 samców. Jednak pogłębienie dna rzeki nadal wpływa na poziom wody na terenach zalewowych – np. w lipcu 2010 spadł on w niektórych miejscach do 40 cm poniżej gruntu. Na innych stanowiskach lęgowych w dolinie Prypeci poziom wody był w tym samym czasie optymalny. Dzięki wysiłkom Ukraińskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków oraz Dyrekcji Parku Narodowego Prypeć-Stochód prace nad pogłębianiem rzeki nie były prowadzone w latach 2008-2010. Mamy nadzieję, że prace te już nie będą kontynuowane.



**Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP-Birdlife Poland)**

ul. Odrowąża 24  
05-270 Marki k. Warszawy

tel. +48 22 761 82 05

fax +48 22 761 90 51

[www.otop.org.pl](http://www.otop.org.pl)

[www.wodniczka.pl](http://www.wodniczka.pl)

[www.seggenrohrsaenger.eu](http://www.seggenrohrsaenger.eu)

Partnerzy projektu:



Sponsorzy projektu:

